

Włamywacze muszą liczyć się z czasem, dlatego wybierają takie mieszkania, do których łatwo się dostać. Warto

utrudnić im ewentualną próbę sforsowania drzwi wejściowych, stawiając na rozwiązania w odpowiedniej klasie odporności na włamanie. Zasada jest prosta – im więcej przeszkód do pokonania, tym mniejsze ryzyko włamania.

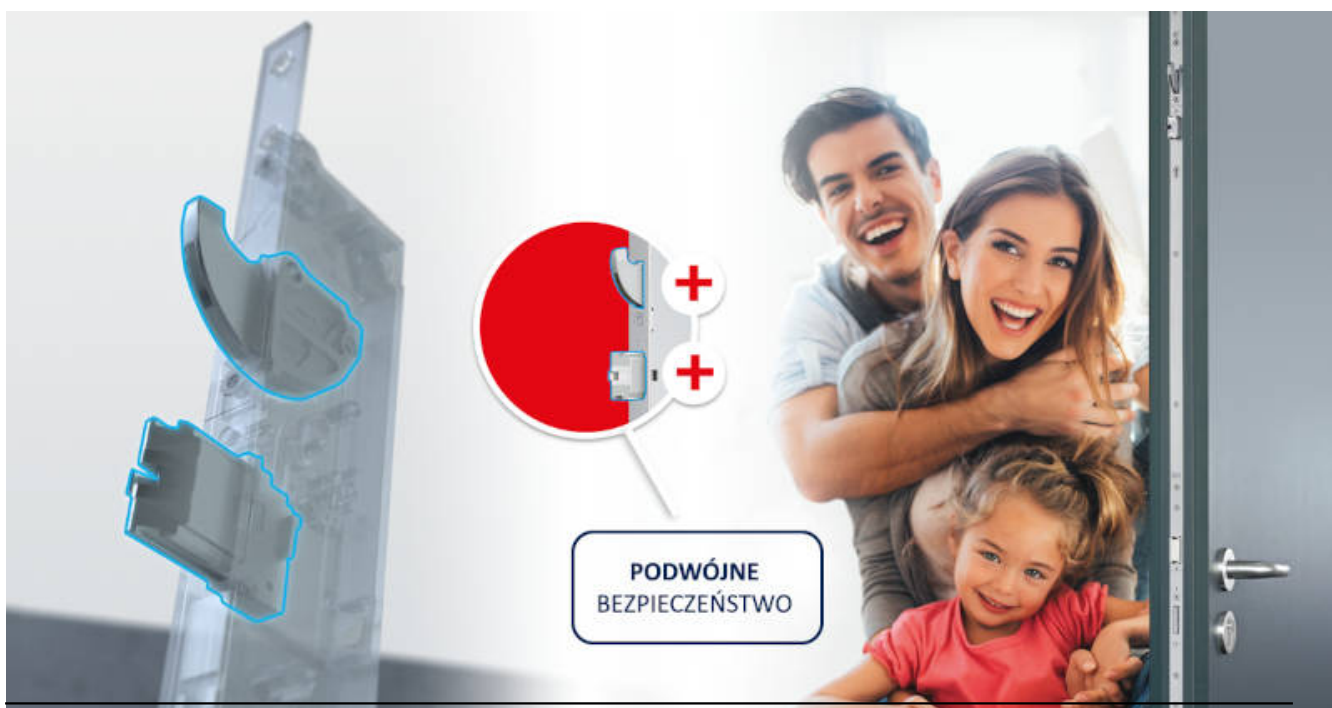
– Taką przewagę daje nam zamek wielopunktowy. Zgodnie z nazwą, rygluje on drzwi wejściowe w kilku miejscach: tradycyjnie tam, gdzie jest wkładka z kluczem, a w przypadku zamka trzypunktowego również w górnej i dolnej części framugi. Rygle wysuwają się w tych miejscach na około 20 mm i są blokowane przed możliwością cofnięcia. Warto wybrać zamek podwójnie zabezpieczony, czyli taki, w którym oprócz rozwiązania standardowego (klasycznego zapadkorygla) zastosowano także mocny rygiel hakowy. Przykładem jest zamek wielopunktowy GU-Security Automatic-DR, który jest praktycznie niemożliwy do wyważenia – wyjaśnia Tomasz Bartol, inżynier wsparcia technicznego i rozwoju G-U Polska.

Zamek GU-Security Automatic-DR jest skutecznie zabezpieczony przed próbą manipulacji i mechanicznie zabezpieczony w blasze zaczepowej (zgodnie z klasami antywłamaniowymi: RC2, RC3 i RC4).

Zarygluj złodziejowi drzwi przed nosem

Nawet jeśli nie wyjeżdżamy na ferie zimowe, w ich czasie inaczej wygląda codzienność. Zdarza się, że rodzice podczas ferii pracują, a dzieci pozostają pod opieką dziadków lub starszego rodzeństwa. Jeśli pogoda sprzyja, chętnie bawią się z rówieśnikami na zewnątrz, wpadając do domu np. tylko po przekąskę. Zmienia się rytm życia całej rodziny, a to... stwarza okazję dla złodzieja, zwłaszcza specjalizującego się we włamaniach „na klamkę”, czyli rabunkach polegających na niepostrzeżonym wejściu do domu podczas obecności domowników i kradzieży rzeczy pozostawianych w przedpokoju.

– Samoryglujący zamek GU-Security Automatic-DR to rozwiązanie, które zabezpiecza dom przed takim ryzykiem. Po domknięciu drzwi ryglują się same, nie trzeba więc pamiętać o przekręcaniu klucza wewnątrz mieszkania. W domach jednorodzinnych drzwi wejściowe od strony zewnętrznej wyposażone są w pochwyt, a w mieszkaniach w blokach – w gałkę, więc w obu przypadkach włamanie metodą „na klamkę” się po prostu nie uda. Aby je otworzyć, trzeba skorzystać z klucza lub innego rozwiązania pozwalającego otworzyć drzwi. Od wewnątrz drzwi wyposażone są w klamkę – wystarczy ją nacisnąć, aby odryglować zamek i wyjść z domu. Jeśli w domu są dzieci, warto zaryglować drzwi od środka przy użyciu klucza – mamy wówczas pewność, że nie wybiegną na zewnątrz bez naszej kontroli, ani nie otworzą nikomu drzwi – podpowiada ekspert G-U Polska.



Zbij go z tropu technologią

Coraz powszechniejsza jest instalacja nowoczesnych urządzeń zapewniających kontrolę dostępu. Są to klawiatury kodowe, transpondery lub urządzenia biometryczne – czytniki linii papilarnych. Aby dostać się do mieszkania, nie trzeba zatem korzystać z kluczy, wystarczy wpisać kod dostępu, użyć transpondera lub przeciągnąć opuszkę palca przez skaner czytnika. W tym ostatnim przypadku czytnik, np. ekey dLine, nie skanuje odcisku palca, a jedynie wybrane punkty linii papilarnych.

– Co ważne, nawet próba wyrwania tych urządzeń z miejsca ich instalacji (na elewacji lub pochwycie drzwi wejściowych) nie zwalnia blokady drzwi. Warunkiem instalacji urządzeń z zakresu kontroli dostępu jest jednak wyposażenie zamka w silnik, np. z serii A-Öffner lub A-Öffner Servo oraz przepust kablowy, np. SECUREconnect 50/200. Dzięki nim drzwi są częścią zautomatyzowanego systemu, a ich obsługa staje się komfortowa, nawet jeśli są duże i ciężkie – wyjaśnia Tomasz Bartol z G-U Polska.

Co nie mniej istotne, dzięki automatyzacji drzwi znikają również bariery architektoniczne. W zależności od zastosowanych rozwiązań rygle w zamku wielopunktowym G-U z rodziny Secury Automatic zwalniają się po lekkim przekręceniu klucza lub delikatnym naciśnięciu klamki (nie trzeba wykonywać pełnego manewru).

– Systemy kontroli dostępu to nowoczesne rozwiązania, które w codziennym użytkowaniu zastępują klucze. Oczywiście drzwi nadal posiadają wkładkę z kluczem, dlatego warto wybrać taką, która ma odpowiednie zabezpieczenia antywłamaniowe, np. ochronę przed: manipulacją, kopiowaniem, bumpingiem, użyciem nieautoryzowanego klucza. Dobrym przykładem są znane wkładki marki BKS, np. Janus, Nuvius czy Detect3000 znajdujące się w portfolio G-U – podsumowuje ekspert G-U Polska.

Ferie zimowe kojarzą się z zabawą na śniegu, szusowaniem po białym puchu i aromatyczną herbatą popijaną przy kominku w górskiej chacie. Warto zadbać o beztroską atmosferę tego wyjazdu i odpowiednio zabezpieczyć dom, aby po powrocie nie czekała nas niemiła niespodzianka od włamywacza. Wymiana zamka to zabieg, który skutecznie utrudni jego plany. Wybierając zamek, warto jednak pamiętać o tym, że może on być częścią całego systemu drzwiowego – zapewniającego automatyzację drzwi oraz bezkluczową obsługę. Nawet jeśli wszystkich rozwiązań nie zastosujemy od razu, dobrze postawić na zamek, który jest częścią takiego systemu, który z czasem, bez problemu, uzupełnimy o kompatybilne elementy.



Grupa G-U jest jednym z czołowych, światowych dostawców systemów okiennych i drzwiowych oraz wejść automatycznych i systemów zarządzania budynkami. Grupę tworzą marki: G-U (systemy przesuwne, zamki wielopunktowe, samozamykacze, otwieracze naświetli, systemy okien przechylnych i obrotowych), BKS (zamki, wkładki, rozwiązania wykorzystywane na drogach ewakuacyjnych i przeciwpożarowych), Ferco (systemy okuć), G-U Automatic (automatyczne systemy wejść) i Ela-soft (zaawansowane systemy zarządzania budynkami).

Od ponad 100 lat firma konsekwentnie rozwija swoją ofertę, opracowując innowacyjne rozwiązania dostosowane funkcjonalnie i technicznie do indywidualnych potrzeb klientów oraz do najnowszych trendów rynkowych. Jest pionierem na rynku rozwiązań do stolarki okiennej klasy premium – w zakresie systemów podnosząco-przesuwnych do drzwi i okien tarasowych (HS) oraz rozwiązań do drzwi wejściowych i ewakuacyjnych. Rozwiązania systemowe grupy G-U wykorzystywane są przez czołowych polskich producentów stolarki okiennej, którzy wybierają G-U z uwagi na najwyższą jakość produktów oraz bogatą, elastyczną ofertę, umożliwiającą realizację nawet najbardziej innowacyjnych projektów.

G-U Polska

[press box](#)